

Zawsze lubiłam muzykę, wesołą i poważną, nie myślałam jednak, że będę kiedyś śpiewać w Chórze, tylko dzięki koleżance z UTW, która namówiła mnie abym przyszła na próbę chóru, jestem teraz w ich grupie i śpiewam,,,,,,,,,,,,. Powiem, że jestem szczęśliwa, to za mało, powiem, że czekam na kolejną próbę, to za łatwe, ja po prostu kocham CHÓR. Nasza Pani Dyrygent jest wymagająca, prawda, ja to lubię, tekstu każe nauczyć się na pamięć, czemu nie, poćwiczyć mózg dobra sprawa, skleroza przyjdzie trochę później i o to chodzi, aby nie zgnuśnieć, nie dać się starości, i jak kiedyś ktoś powiedział, że śpiewać każdy może, więc próbujmy się z losem, stawiajmy mu nowe wyzwania.

*Chórzystka Krystyna.*